

TARCZA FINANSOWA – KOMUNIKAT

Wsparcie przez PFR budzi wątpliwości praktyczne, które mogą prowadzić do dyskryminacji przedsiębiorców

Weryfikowanie prawa do uzyskania subwencji z Polskiego Funduszu Rozwoju na podstawie rejestru VAT oraz ZUS może być mylące i krzywdzące dla wielu polskich przedsiębiorców. Już pierwszego dnia składania wniosków, wielu z nich przekonało się, że pomimo znacznego spadku obrotów z powodu kryzysu wywołanego koronawirusem, pomoc im się nie należy.

W pierwszej kolejności, grupą wykluczoną z pomocy PFR mogą stać się przedsiębiorcy rozliczający VAT kwartalnie. W ich przypadku, spadek obrotów w kwietniu będzie widoczny w rejestrze VAT dopiero po 25 lipca, czyli po terminie składania deklaracji VAT za II kwartał.

– Dla wielu przedsiębiorców to może być za późno. Ich firmy nie przetrwają do tego czasu bez rządowej pomocy, ponieważ środki na przetrwanie kryzysu potrzebne są im teraz – wyjaśnia prof. Adam Mariański ekspert BCC i przewodniczący Krajowej Rady Doradców Podatkowych.

Druga grupa przedsiębiorstw, która może zostać wykluczona z pomocy w ramach Tarczy Finansowej to firmy, które w obrocie gospodarczym stosują mechanizm zaliczek. Zaliczki stosuje mnóstwo firm w obrocie B2B, popularne są także w tych branżach B2C, gdzie klient zamawia coś z dłuższym terminem realizacji. Klasycznym przykładem będzie branża turystyczna. Mimo spadku obrotów przedsiębiorca nie może liczyć na wsparcie z PFR.

– Takie podejście prowadzić może do dyskryminacyjnego traktowania niektórych przedsiębiorców, a nawet całych branż – podkreśla prof. Adam Mariański.

Kontakt do eksperta:

prof. dr hab. Adam Mariański
ekspert BCC ds. sukcesji biznesu i restrukturyzacji
przewodniczący Krajowej Rady Doradców Podatkowych
tel. (22) 578 50 00, (42) 207 76 76
e-mail: adam.marianski@bcc.org.pl

Kontakt dla mediów:

Emil Muciński
rzecznik, Instytut Interwencji Gospodarczych BCC
tel. 602 571 395, 22 58 26 113
e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl